

Ilu geodetów uprawnionych przybyło?

T rzeci rok z rządu liczba geodetów, którzy uzyskali nowe uprawnienia zawodowe, nieznacznie rośnie. Wciąż jednak utrzymuje się na relatywnie niskim poziomie. Jak wynika z danych dostępnych na stronie Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii, w ubiegłym roku wydano 250 uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i kartografii. W porównaniu z rokiem 2016 oznacza to wzrost o 17%, a z rokiem 2015 – o 23%.

Liczby podane w tabeli wciąż jednak utrzymują się na poziomie znacznie niższym niż przed 2012 rokiem.

Podobnie jak w latach poprzednich największą liczbę uprawnień wydano w zakresie 1. „Dwójkę” zdobyło o połowę mniej geodetów, a „czwórkę” – 1/6. Nikłym zainteresowaniem cieszą się uprawnienia w zakresie 3, 5, 6 i 7.

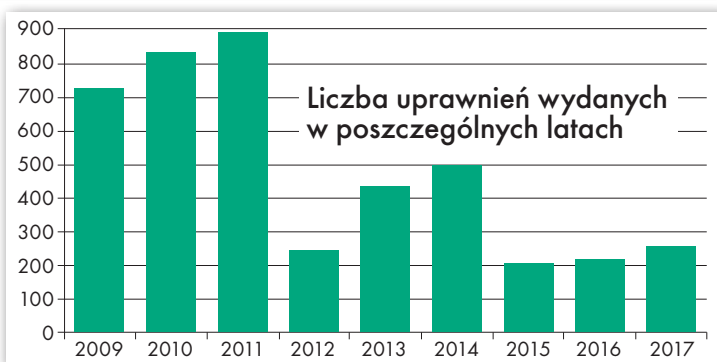
Pokazuje to, że wdrożona w 2014 roku tzw. deregulacja Gowina na razie nie przynosi żadnych efektów. A przypomnijmy, że m.in. otworzyła ona drogę do uzyskania uprawnień w zakresach 3, 6 i 7 bez egzaminu. Warunkiem jest jednak ukończenie studiów o programie nauczania określonym w rozporządzeniu

Uprawnienia zawodowe w dziedzinie geodezji i kartografii wydane w latach 2009-2017 z podziałem na zakresy

Zakres uprawnień	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017
1. geodezyjne pomiary syt.-wys. ...	413	488	480	118	262	321	119	128	149
2. rozgraniczanie i podziały...	264	283	319	94	133	133	54	61	74
3. geodezyjne pomiary podstawowe	0	0	2	0	4	3	0	4	2
4. geodezyjna obsługa inwestycji	33	36	48	25	30	34	28	17	23
5. geodezyjne urządzanie terenów...	3	6	5	5	4	3	3	2	2
6. redakcja map	2	10	23	0	0	1	0	0	0
7. fotogrametria i teledetekcja	9	8	12	0	0	0	0	1	0
RAZEM	724	831	889	242	433	495	204	213	250

ze stycznia 2014 r. i odbycie praktyki zawodowej.

Jak poinformował nas GUGiK, od 2014 r. wśród 9 osób, które uzyskały „trójkę”, tylko dwie zrobiły to w trybie bez zdawania egzaminu państwowego, a żadna osoba nie uzyskała w ten sposób „szóstki” czy „siódemki”. Natomiast wnioski o wydanie uprawnień w tym trybie są składane, choć w niewielkiej liczbie. W 2017 r. złożono ich 5 dla „trójki” i 12 dla „szóstki”, brak było natomiast chętnych na uprawnienia w zakresie 7. Jak wyjaśnia GUGiK, wszystkie złożone wnioski zostały jednak zwrócone do uzupełnienia. Stwierdzono bowiem braki w dokumentacji, o której mowa w § 17 ust. 6 rozporządzenia w sprawie uprawnień zawodowych



w dziedzinie geodezji i kartografii (czyli takiej, która wskazuje efekty kształcenia i liczbę godzin przeznaczonych dla uzyskania tych efektów, a także nakłady edukacyjne w formie punktów ECTS).

Do wzrostu liczby wydawanych uprawnień mogą się przyczynić szykowane jeszcze

przez Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa zmiany przepisów (nic nie wskazuje na to, żeby nowy resort nadzorujący sprawy geodezji i kartografii miał zrezygnować z tych zamierzeń). Planowana jest bowiem nowelizacja rozporządzenia ws. uprawnień zawodowych w dziedzinie geodezji i kartografii.

Szczegóły nowych regulacji nie są jeszcze znane. Wiadomo jednak, że nowelizacja ma na celu usprawnienie prac komisji kwalifikacyjnej oraz zapewnienie większej przejrzystości postępowań kwalifikacyjnych. Nowe przepisy mają też wprowadzić ułatwienia dla osób zainteresowanych uzyskaniem uprawnień, np. poprzez zmniejszenie opłaty za postępowanie kwalifikacyjne (obecnie wynosi ona 940 zł) czy umożliwienie składania oświadczeń na potrzeby dokumentowania prac geodezyjnych i kartograficznych. Nowelizacja miałaby wejść w życie do końca marca 2018 r.

Fot. G4 Geodezja

JK

